

**17 sierpnia****Święty Jacek, prezbiter**

Św. Jacek należy do tych świętych, których wielkość można mierzyć również dokonaniami zewnętrznymi.

Z jednej strony – niez mordowany misjonarz, który parę dziesiątków lat spędził na nieustannych wędrówkach apostołskich, przemierzając Polskę, zapuszczając się ponadto na Ruś i do pogańskich Prusów. Z drugiej strony – znakomity organizator, który w krótkim czasie założył w najważniejszych miastach ówczesnej Polski (w Krakowie, Wrocławiu, Kamieniu Pomorskim, Gdańsku, Płocku i Sandomierzu) klasztory dominikańskie, pomyślane jako ośrodki promieniowania misjonarskiego i teologicznego.

Najstarszy znany nam żywot św. Jacka został napisany w niecałe sto lat po śmierci świętego. Lektor Stanisław, autor tego żywota, powołuje się przy tym parokrotnie na wcześniejsze dokumenty pisane. Jeśli ponadto przypomnieć olbrzymią rolę, jaką w owych czasach odgrywała tradycja ustna – a lektor Stanisław żył w tym samym klasztorze krakowskich dominikanów, z którym św. Jacek był szczególnie związany i w którym umarł – źródłowa wartość tego żywota okaże się zupełnie pierwszorzędna. Otóż rejestruje on przede wszystkim głębokie przekonanie ówczesnych dominikanów polskich o niezwykłości tego człowieka, jego świętości i duchowej mocy. Musiał być Jacek rzeczywiście kimś niezwykłym – i to nie tylko jako gorliwy misjonarz i świetny organizator – jeśli takim go sobie zapamiętali jego bezpośredni następcy.

Jak niezłomna wiara i nadzieja w Bogu pozwoliła św. Jackowi przejść przez Wisłę. Zdarzyło się, że błogosławiony Jacek zdążył do Wyszogrodu, miasta w Księstwie Mazowieckim, aby głosić słowo wiary. Żeby dostać się do miasta i głosić tam słowo Boże, trzeba było

przeprawić się na drugi brzeg rzeki; Wisła zaś była akurat pełniejsza niż zwykle i wylewała się z koryta. Nie znalazłszy zaś żadnej łodzi ani przewoźnika, pozbawiony ludzkiej pomocy, napełnił się nadzieją w Bogu i mocną ufnością, i powiada do braci Godyna, Floriana

oraz Benedykta: „Bracia najdrożsi, módlmy się do wszechmogącego Boga, któremu niebo, ziemia, morze i źródła wód są posłuszne, aby pozwolił nam przejść tę wartką i głęboką rzekę”. Ci usłuchali świętego, pokłękali do modlitwy i zanosili błagania do Boga.

Błogosławiony Jacek powstał, naznaczył



rzekę Wisłę znakiem krzyża Pańskiego i zaczął stąpać po wodzie, która na sposób stałej materii udzielała mu świętej posługi. Idąc suchą stopą po falach wód, powiada do towarzyszy: „Idźcie w imię Chrystusa moim śladem i żadną miarą nie wątpcie w moc Wszechmogącego”.

Jednak towarzyszący mu bracia, oszołomieni tak zadziwiającym cudem, nie mieli równie apostołskiej wiary i nie odważyli się pójść w ślad za Jackiem. Ten odwrócił się, rozciągnął płaszcz na falach i rzekł do braci: „Dlaczegoż wątpicie, najdrożsi synowie?” I uczyniwszy powtórnie znak krzyża świętego, tak powiada: „Oto most Jezusa Chrystusa, którym w Jego imię przejdziemy przez tę wielką wodę”. I przepłynęli, mając pod sobą fale rzeki niby jakiś stały ład. Płaszczem, na którym stali zwróceniu ku miastu, kierował św. Jacek. Zobaczywszy to, ludzie owego miasta osłupieli i niezmiernie się zdziwili, i błogosławili Boga, który przedziwne dzieła czyni w swoich świętych.

Jak suchą stopą przeszedł przez Dniepr, niosąc alabastrową figurę Chwalebnej Dziewicy. Kiedy błogosławiony Jacek uzyskał od kijowskiego księcia miejsce na budowę klasztoru, głosił nieustannie przez pięć lat sło-

wo Boże i budował klasztor. W ten sposób wielkie mnóstwo ludzi nawrócił do Chrystusa i utworzył wspólnotę braci.

Pewnego dnia postanowił już wrócić do Polski. Kiedy przystąpił do ołtarza, aby odprawić święte tajemnice i powierzyć się Bożej opatrzności, niespodziewanie rozległy się w mieście krzyki spowodowane nagłym nadejściem Tatarów. Bracia z klasztoru, usłyszawszy je, przybiegli przerażeni do kościoła, do świętego męża odprawiającego Boskie tajemnice, i przekrzykując się, oznajmili mu o tym. „To już po nas, błogosławiony ojczyste, uciekajmy co prędzej, może jeszcze uda nam się wymknąć z rąk niewiernych Tatarów! Oni już zbrojną ręką włamują się do bramy klasztoru!”

Usłyszawszy to, święty mąż wziął Najświętszy Sakrament i tak jak stał, ubrany w święte szaty, zaczął wraz z braćmi uciekać. Był już na środku kościoła, kiedy posąg Chwalebnej Dziewicy, wykonany z kamienia alabastrowego, wazący cztery albo pięć talentów, głośno za nim zawołał: „Synu Jacku, dlaczego sam uciekasz, a Mnie razem z moim Synem zostawiasz, aby Tatarzy rozbili ten posąg i go podeptali? Weź Mnie z sobą!”

Św. Jacek, zdumiony tym głosem, powiada: „Chwalebna Dziewico, bardzo ciężki jest ten Twój posąg, jakże go więc udźwignę?” Na to Dziewica: „Weź go, Syn mój uczyni go lekkim”.

Wówczas święty mąż, w jednej ręce trzymając Ciało Chrystusa, w drugiej niosąc posąg, który wydawał mu się lżejszy niż trzcina, wyszedł bezpiecznie wraz z braćmi przez środek niewiernych, którzy właśnie pustoszyli klasztor i wszystkich wokół zabijali. Nad Dnieprem rozłożył braciom płaszczyk i suchą nogą przeprowadził ich na drugi brzeg rzeki. W ten sposób zarówno siebie, jak i swoich braci uwolnił od niebezpieczeństwa.

Na żywe i trwałe świadectwo tego cudu pozostawił na tej rwącej rzece ślad swojego przejścia, który widzieli podani wyżej świadkowie i przysięgali to potwierdzili. Figurę zaś przyniósł Jacek aż do Krakowa, gdzie odzyskała swój pierwotny ciężar właściwy kamieniowi i po dziś dzień otoczona jest czcią ludu.

22 sierpnia

Najświętsza Maryja Panna Królowa

Wspomnienie Maryi Królowej zostało wprowadzone do kalendarza liturgicznego przez papieża Piusa XII encykliką *Ad caeli Reginam* (Do Królowej niebios), wydaną 11 października 1954 r., w setną rocznicę ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Maryi. Już w czasie Soboru Watykańskiego I w roku 1869 biskupi francuscy i hiszpańscy prosili o to święto. Pierwszy Krajowy Kongres Maryjny w Lyonie (1900) prosił tę ponowił. Uczyniły to również międzynarodowe kongresy maryjne odbyte we

Fryburgu (1902) i w Einsiedeln (1904). Od roku 1923 wyłonił się specjalny ruch *pro regalitate Mariae*. Początkowo wspomnienie Maryi Królowej obchodzone było w dniu 31 maja, ale w wyniku posoborowej reformy kalendarza liturgicznego przesunięto je na oktawę uroczystości Wniebowzięcia Maryi - 22 sierpnia. To właśnie wydarzenie ukoronowania Maryi wspominamy w piątej tajemnicy chwalebnej różańca. W Piśmie świętym nie mamy tekstu, który by wprost mówił o królewskim tytule Najświętszej Maryi Panny. Są jednak teksty pośrednie, które tę prawdę zawierają. W raju pojawia się zapowiedź Niewiasty, która skruszy głowę węża (Rdz 3, 15). Archanioł Gabriel i Elżbieta wołają do Maryi: "Błogosławiona jesteś między niewiastami" (Łk 1, 28. 43) - a więc spomiędzy wszystkich niewiast na ziemi Ty jesteś pierwsza. Sama też Maryja w proroczym natchnieniu wypowiada o sobie słowa: "Oto błogosławic Mnie będą odtąd wszystkie pokolenia" (Łk 1, 48). Apokalipsa zawiera taką relację: "Potem ukazał się znak na niebie: Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod Jej stopami, a na Jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu" (Ap 12, 1) - tą Niewiastą, według Tradycji Kościoła, jest właśnie Maryja.

Drugim źródłem naszej wiary w królowanie Maryi jest podanie ustne, które objawia się w zwyczajnym nauczaniu Kościoła i w pismach jego Ojców. Tu mamy już świadectwa wprost, a jest ich bardzo wiele. Św. Efreem (+ 373) już 1600 lat temu tak pisze o Maryi: "Dziewico czcigodna, Królowo i Pani", "po Trójcy jest Panią wszystkich", "jest Panią wszystkich śmiertelnych". Samego siebie nazywa "sługą Maryi". Św. Piotr Chryzolog (+ 451), również doktor Kościoła, nazywa Matką Bożą "Panią" (*Domina*). W dawnej terminologii oznaczało to słowo godność władcy i króla. Św. Ildefons, biskup Toledo (+ 669), nazywa Maryję nie tylko Panią, ale "panującą nad wszystkimi ludzmi". Przy tej okazji wypowiada przepiękne słowa: "Stałem się sługą Twoim, bóg Ty się stała Matką mojego Stworzyciela". Św. German, patriarcha Konstantynopola (+ 732), nazywa Maryję "Królową wszystkich mieszkańców ziemi", a św. Jan Damasceński (+ 749) "Królową rodzaju ludzkiego" i "Królową wszystkich ludzi", "Panią wszechstworzenia".

Potwierdzenie powszechnej wiary w to, że Maryja jest Królową nieba i ziemi, wyraża również ikonografia chrześcijańska, która od lat najdawniejszych przedstawia Maryję na tronie, z nimberem, w którym przedstawiano tylko cesarzy. Spotykamy taki sposób przedstawiania Najświętszej Maryi Panny już od III w. w katakumbach. Na ikonach bizantyjskich od wieku VI Matka Boża jest zawsze na tronie. Tego rodzaju obrazy, a potem figury nosiły nazwę *Basilissa*, czyli Królowa, lub *Theantrōpos*, czyli Pani siedząca na tronie,

mająca na kolanach Dziecię Boże. Często dla podkreślenia, że Maryja jest także Królową aniołów, przedstawiano Jej postać w ich otoczeniu. W obrazach wczesnośredniowiecznych aniołowie podtrzymują koronę nad Jej głową. Ten typ obrazów nosił grecką nazwę *Panagia angeloktistos*. Od X w. powszechnym zwyczajem stało się przedstawianie Maryi na tronie i z koroną, w szatach królewskich, a nawet siedzącej po prawicy Chrystusa. Od XIV w. ulubionym tematem artystów stała się scena "koronacji" Maryi przez Pana Jezusa i Boga Ojca. W VIII w. jako forma walki z obrazoburcami przyjął się zwyczaj prywatnego koronowania obrazów i figur Matki Bożej, zwłaszcza słynących szczególnymi łaskami. W 732 r. papież św. Grzegorz III ukoronował obraz Matki Bożej szczytami koronami z diamentami. Papież Grzegorz IV w roku 838 podobną koronę ofiarował Matce Bożej w kościele św. Kaliksta w Rzymie. Od XVII w. zwyczaj ten stał się urzędowo zastrzeżony Stolicy Apostolskiej. Początkowo koronacje te były zastrzeżone jedynie w stosunku do cudownych obrazów włoskich. Wkrótce jednak rozszerzono je na cały świat. Pierwszym obrazem, który doczekał się zaszczytu papieskiej koronacji, był obraz Matki Bożej w zakrystii bazyliki św. Piotra w Rzymie (1631). W Polsce tego zaszczytu dostąpił jako pierwszy obraz Matki Bożej Łaskawej w Warszawie (1651), a następnie obraz Matki Bożej Częstochowskiej w roku 1717. Do najdawniejszych i najbardziej popularnych modlitw Kościoła należą "Pod Twoją obronę!" (*Sub Tuum praesidium*) i "Witaj, Królowo" (*Salve Regina*) oraz Litania Loretńska, gdzie ostatnie wezwania wychwalają Matkę Bożą jako Królową. Tytuł "Królowa" podkreśla stan Maryi w czasach ostatecznych jako Tej, która zasiada obok swego Syna, Króla chwały. W ten sposób wypełniły się słowa *Magnificat*: "Oto bowiem odłądził bogostawie mnie będą wszystkie pokolenia, gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny". Maryja ma uczestnictwo w chwale zmarłego Chrystusa, gdyż miała udział w Jego dziele zbawczym. Jest Jego Matką, nosiła Go w swoim łonie, urodziła Go, zadbała o Jego wychowanie, towarzyszyła Mu nieustannie podczas Jego nauczania - aż do krzyża, a potem Wieczernika w dniu Pięćdziesiąticy. Maryja nie jest Królową absolutną, najwyższą i jedyną. Jest nad Nią Bóg i tylko On ma najpełniejsze prawo do tego tytułu. Jeśli więc Maryję nazywamy Królową, to jedynie ze względu na Jej Syna. Godność Jej Boskiego Macierzyństwa wynosi Ją ponad wszystkie stworzenia, czyni Ją Królową aniołów i wszystkich Świętych, Królową nieba i ziemi. Królewskość Maryi jest więc pośrednia. Tylko Pan Bóg jest władcą najwyższym i jedynym. Maryja ma władzę jedynie honorową i zleconą, pełni na ziemi rolę "Regentki".

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Trwa Jubileuszowy Rok Święty 2025 r. Z tej okazji można uzyskać odpust. Jest to możliwe m.in. jeśli wierni indywidualnie lub w grupie, pobożnie nawiedzą dowolne miejsce jubileuszowe i tam przez odpowiedni czas odprawią adorację eucharystyczną i rozmyślanie, kończąc modlitwą „Ojcze nasz”, wyznaniem wiary w jakiegokolwiek dopuszczonej formie i modlitwą do Matki Bożej. Przypominamy, że nasze Sanktuarium jest jednym z takich miejsc, w których można zyskać odpust jubileuszowy.
2. Msze św. w tym tygodniu w Sanktuarium: we wtorek i czwartek wieczór. W poniedziałek, środę, piątek i sobotę rano.
3. W czwartek adoracja Najświętszego Sakramentu od godz. 17.00.
5. W sobotę o godzinie 8.00 Msza św., a po niej nabożeństwo do Matki Bożej Królowej Nieba i Ziemi.
6. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na cele remontowe naszej parafii. Dzisiaj składka remontowa. Przypominam o możliwości wpłat na konto parafialne.
7. Przygotowując się do odpustu sierpniowego ku czci Matki Bożej Królowej Nieba i Ziemi połączonego z dożynkami Gminnymi. Proszę podobnie jak w poprzednich latach o zrobienie wieńców dożynkowych w ramach grup parafialnych i sołectw. Co roku gościmy pielgrzymów z Polski i ze Słowacji. Proszę parafian, grupy parafialne o dostarczenie w miarę możliwości ciasta na tą uroczystość dla pielgrzymów z Polski i Słowacji.
8. Do sprzątania Sanktuarium w sobotę na godz. 9.00 proszę: Zdzisława Winnicka, Katarzyna Błaszcz, Anastazja Marczak, Teresa Misiak, Elżbieta Koperstrńska, Iwona Guzik.
9. Do sprzątania Kościoła w Woli w sobotę na godz. 9.00 proszę: Eugenia i Wioletta Kijowskie. Do wykoszenia trawy przy kościele proszę: Helena Chowaniec, Agnieszka Łątka.
10. Po błogosławieństwie zapraszam dzieci do indywidualnego błogosławieństwa i po obrazki.

Intencje Mszalne, 18—24 sierpnia 2025

poniedziałek, 18 sierpnia

07:00 Za zm. z rodzin Koperstyńskich i Cypcar

07:00 /poza/ + Adam Zielonka /od rodz. Bukowczyk i Mazur

wtorek, 19 sierpnia

17:00 + Jan Łątka (W) /od Tekli Zawada z rodz.

18:00 Int. dziękczynna z prośbą o zdrowie błog. Boże opiekę MB dla Małgorzaty z okazji 50 tych urodzin

18:00 /poza/ + Adam Zielonka /od Bronisława Farbaniec z rodz.

środa, 20 sierpnia

07:00 + Piotr Siop /od córki Ewy

08:00 Int. o Boże błog., zdrowie i opiekę Matki Bożej dla rodziny Olejarz

08:00 /poza/ + Adam Zielonka /od Teresy i Andrzeja Mezglewskich

czwartek, 21 sierpnia

18:00 Int. dziękczynna z prośbą o zdrowie błog. Boże, opiekę MB dla wnuków i nawrócenie się do Boga

18:00 /poza/ + Adam Zielonka /od rodz. Olejarz

piątek, 22 sierpnia

07:00 + Jan Łątka (PJ) /od Dominika

07:00 /poza/ + Adam Zielonka /od rodz. Małgorzaty i Eugeniusza Puchalik

sobota, 23 sierpnia

08:00 **Nowenna:**

+ Jan Niziołek /od Tomasza i Agnieszki Kuśnierz

+ Jan Koperstyński /od Radosława Koperstyńskiego

+ Jan Łątka (PJ) /od Janiny i Zbigniewa Smoleń

+ Józef Puchalik /od Czesławy Farbaniec

+ Krystyna Kuchta /od Agnieszki i Jacka Brzozowskich z rodz.

+ Ludwik Łątka /od Stanisławy i Pawła Kuchta

08:00 /poza/ + Adam Zielonka /od Bożeny i Bogusława Dobrowolskich

niedziela, 24 sierpnia

08:00 Int. dziękczynna za 25 lat małżeństwa Agnieszki i Piotra Kostycz z prośbą o zdrowie błog., Boże opiekę Matki Bożej na dalsze lata życia

09:30 /Wola/ + Józef Puchalik /od Kamili i Krzysztofa Kuchta

11:00 Int. dziękczynna z prośbą o zdrowie błog., Boże opiekę Matki Bożej dla Anny i Krystiana Kurdyła z okazji 1 r. ślubu

11:00 /poza/ + Adam Zielonka /od Klaudii i Patryka Dobrowolskich